

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lipca. — Rok 1834.
Wtorek.

N^o 172.

Jutro, Nawiedzenie N. MARJI.

O JO. Xięciu *Warszawskim*, *Hrabi Pasiewiczu Erywańskim*, *Spiewu historycznego*, wyszło wydanie drugie i powiększone. Składa się z strof 96, wraz z notami do śpiewu stosownymi. Dostać można we wszystkich Księgarniach w Warszawie. Cena egzemplarza złp. 1 gr. 10. — W Biórze Komisji woj: Mazowieckiego do d. 16 Lipca r. b. godziny 12tej w południe, przyjmowane będą wraz z 10 procentowemi wadjami Deklaracje, stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 28 Maja 1833, i wzoru na drzwiach Komisji Woiewódzkiej zawieszono, napisane, to na wybudowanie Koszar drogowych przez wypadki wojenne zniszczonych, mianowicie: 1) Na budowę Koszar klasy III. z stajnią i magazynem na trakcie Brzesko-Litewskim za Pragę pod pomnikiem drogowym, od summy anszlagowej złp. 5112 gr. 13; 2) klasy III. z stajnią, na tymże trakcie w Goławku, od złp. 6455 gr. 16; 3) klasy III. z stajnią, na tymże trakcie w Miłosny, od złp. 6455 gr. 16; 4) klasy II. z stajnią i magazynem, na trakcie Kalisko-Poznańskim pod Wolą, od złp. 6319 gr. 19 i pół; 5) klasy II. z stajnią, na trakcie Krakowskim, w przestrzeni od Warszawy do Raszyna w wierszu 2ej, od złp. 6469; razem złp. 30,812 gr. 4 i pół. Warunki licytacyjne, wzory, anszlagi, w Biórze Komisji Woiewódzkiej, każdego czasu wyiąwszy święta, od godziny 8 zrana do 4 z południa, są do przejrzania. — Starzec wielkiem obciążony i na siłach podupadły, niemogąc już zapracować na wyżywienie siebie i licznej rodziny, odzywa się do serc litościwych, błagając, aby niechcieli go pozostawić pogrążonego w ostatniej nędzy, gorące zasyłać będzie modły do Pana Zastępów za tych, którzy go w jego

niedoli wspierać raczą. Mieszka przy ulicy *Plaszej* Nr 954. — Onegdaj, w czasie ulewnej deszczu, ieden z zacnych tutejszych Obywateli idąc pod parasolem, spotkał jakąś Jmość zmoczoną, idącą bez parasola; iak zwykle grzeczny ofiarował jej ochronę, i prowadził pod swym parasolem przez całe Krakowskie Przedmieście; przy iednej z przechodnich kamienic, pożegnała, dziękując za tę grzeczność. Obywatel wróciwszy do swego mieszkania, ujrzał że w tej przechadce postradał zegarek, złotą lorynetkę i puljares z 185 złotemi w papierach błękitnych! (Ostrożność nawet przy grzeczności niezawadzi.) — Wydawca *Podróży Malowniczej*, ma zaszczyt uwiadomić Szan: Prenumeratorów, którzy się później na to dzieło zapisali, iż z powodu wyczerpania początkowych numerów, dopiero w dniu 10 b. m. gotowe będą egzemplarze kompletne po numer bieżący, i w tym dniu po księgarniach i na stacje pocztowe rozesłane zostaną. — Wyszedt z druku nowy romans p. t. *Cyrulik Paryzki*, tomów 4, przełożony z *Pawła de Kok* przez F. S. *Dmochowskiego*, cena złp. 12. Romans ten należy do celniejszych pism tego Autora, z którego dwa dzieła już przełożone, *Eugenja* czyli *Mąż i Żona*, i *Brat Jakob* z upodobaniem czytane były. Romansu *Cyrulik Paryzki* dostać można we wszystkich księgarniach Warszawskich i na prowincji, oraz można go zapisać na wszystkich urzędach i stacjach pocztowych za cenę Warszawską. — Polecając się Sza: Amatorom, mam honor zapewnić ich, iż w domu Nr 1831 przy ulicy Zakroczymskiej i Owczej, utworzony został niedawno pod Koroną, Ogród fruktowy do spaceru i w tym od dnia iutrzejszego każdego dnia dostać będzie można zwykłą porcją Raków dobrze faszerowanych, po gr. 18. *W. Ma-*

Biblioteka Jagiellońska



1002463129

iorkiewicz. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości, słuchacze zupełnie zadowoleni z przedstawienia *Malwiny*, zaszczytliwi przywołaniem wszystkich Artystów. — *Lipiński* miał w zeszłą Sobotę dać Koncert w *Poznanu*.

Z Petersburga 7 (19) Czerwca. — Z powodu zgonu Xiężniczki *Ludwika Wirtemberskiej*, N. CESARZ Jmć rozkazał przywdziać u Dworu żałobę na dni 10, ze zwyczajnemi podziałami, zaczynając od d. 1 b. m. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 30 Maja, Sztabskapitan Jeneralnego Sztabu gwardji *Chomiński*, mianowany dywizyjnym Kwatermistrzem 3ej dywizji pieszej gwardji. — *Reskrypt CESARSKI. Naszemu Jenerał-Adjutantowi Kisielew.* „Złożone Nam zdanie sprawy z czynności Waszych, tyczących się zarządu Xięstwa Multan i Wołoszczyzny, odpowiedziało w zupełności oczekiwaniu Naszemu i usprawiedliwiło położone w was Monarsze zaufanie. Pod niez mordowaną pieczęcią waszą, udzielone tym prowincjom przez traktat Adryanopolski przywileje wywarły wpływ dobroczynny na wewnętrzną ich pomysłność. Nowe ukształcenie wszystkich części rządu, ugruntowane na prawidłach, uroczytymi zobowiązaniami zawarowanych spełnione zostało z najlepszym skutkiem, pod czujnym dozorem waszym. Tyle ważne zasługi nadają wam zupełne prawo do szczególnej Naszej wdzięczności. Wynurzając wam ją pozostawiamy na zawsze Cesarską łaską Naszą ku wam przychylni.“ (T. P.)

Anglja. — W czasie ukończenia posiedzenia w giełdzie Londyńskiej d. 19 z. m. odebrano wiadomość z *Madrytu* d. 12 z. m. że uktądy o pożyczkę zawarte między rządem Hiszpańskim i Baronem *Rolszyldem* już zostały przyjęte w radzie gabinetowej, która z tego względu zwołaną została. — W *Londynie* rozeszła się wiadomość że rząd Angielski ma zamiar założyć nową kolonją w południowej *Australji*, będzie to pierwszym dziełem nowego Ministra

kolonialnego Pana *Spring.* — Według urzędowych wiadomości, znacznie się pomnożyła w *Anglji* handel z drzewem na budowlę służącym, takowe przybywa najwięcej z portów zachodnich i płynie do *Ameryki* i do *Anglji*, gdzie ma niezmierny pokup z *Ameryki* południowej; dotąd rząd angielski nicodebrał pomysłnych wiadomości tyczących się tamecznego handlu, gdyż wojny domowe iakie tam dotąd panują, są powodem upadku handlowego, przez co kraj Angielski w swoim przemyśle wiele traci. — *Gazety Londyńskie* są teraz napełnione opisem najdrobniejszych szczegółów przybycia do *Anglji* *Don Karola* z małżonką i 3 dzieci. Gdy ten Xię stanął na ziemi Angielskiej, uprzejmie powitał oczekujących officerów, przemawiając po francuzku. Do obiadu wezwał tychże officerów, co się pierwszy raz wydarzyło, gdyż według etykiety dworu Hiszpań: Xiążęta rodziny Królewskiej nigdy nie iadali z osobami nienależącemi do rodziny panującej. *Don Karol* teraz wcale nie ma gotowych pieniędzy. Prosił on najusilniej aby zostawiono przy nim Biskupa *Leonu* i kilkunastu Xięży, a wojskowych i cywilnych urzędników, oraz służących, którzy go nieodstępowali do ostatniej chwili, aby ich odesłano do ich domów.

Portugalja. — Obywatele *Lisbony* dadzą dla *Xcía Terceiry* świętą ucztę, i ofiarują kosztowny podarunek. — Pozostałe klejnoty korony, mają wartości 16 milionów złr. — Gdy dnia 27 z. m. *Don Pedro* z swą małżonką i *Donną Marją* znajdował się w teatrze w *Lisbonie*, wszczęła się niespokojność; *Don Pedro* wychylił się z łoża, i wzywał aby się uciszono, lecz powiększył się hałas, tym bardziej że *Don Pedro* użył wyrazów łajzących; zgiełg pomnażał się gwałtownie, *Donna Marja* natychmiast wyiechała, a małżonka *Don Pedra* zemgłała. *Nazajutrz* było w mieście spokojnie.

Holandja. — Donożą z *Hagi* d. 20 z. m. że według wielu zdań wiarogodnych, powtór-

ne narady względem Belgji i Holandji w Londynie, ieszcze się nierozpoczną. Kilku członków tejże rady odwołano z Londynu, między którymi znajduje się Hrabia *Matusiewicz*, który od 4ch lat miał zlecenie od swiego dworu należeć do uregulowania interesów między Belgią i Holandją, teraz wraca do *Petersburga*.

Niemcy. — Donoszą z *Agramu* d. 17 z. m. że rozpuszczeni *Bośniacy* mieszkający w *Kroacji Tureckiej*, nad granicą *Austrjacką*, poważyli się d. 10 z. m. w nocy napaść na zamek obronny *Austrjacki Czettin*, leżący nad samą granicą Turecką, i mieli zamiar wkroczyć do niego po drabinach które z kilku stron przystawili do wału, iednak czujność straży i tamecznego Komendanta zamku wkrótce znalazły środek odpędzić rozbukanych Kroatów, których horda była bardzo liczna; wielu z nich zostało częścią ranionych częścią padło, na miejscu. Kroaci uciekając do swojej granicy, zapalili kilka domów na stronie *Austrjackiej*.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu* d. 4 z. m. że *Ojciec S.* mianował 3ch nowych Kardynałów, między którymi znajduje się *Prałat Rutigja* mający lat 84, który przez 60 lat był *Prałatem*. Znany *Aмерыkański Biskup Doktor Englard*, przybył do *Rzymu*. — Rozeszła się wieść w *Rzymie*, że *Król i Królowa Neapolitańscy* mają zamiar prosić *Papieża* aby między niemi nastąpił rozwód. *Młoda Królowa Neapolitańska* jest słabego zdrowia, przeto zawsze jest smutnego humoru. — *Młody Król Neapolitański* ustawicznie jest zatrudniony; prócz pracowania z *Ministrami*, codziennie przez kilka godzin czyta wyborowych autorów, a nadewszystko opisy wojen i czyny *Napoleona*. — *Król Sardyński* bawiąc teraz w *Szambary*, codziennie daje posłuchanie osobom wszelkiego stanu.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 26 z. m. że *P. Darmin* Kandydat terażniejszych wyborów, chcąc dla siebie uzyskać głosy, udał się do miasta *Lezat*, gdzie miano odbyć posiedze-

nie dla obrania *Deputowanych*, tameczni Legitymiści wiedząc że *P. Darmin* okazywał się zawsze przychylnym dla terażniejszego rządu, chcąc się na nim pomścić, wpadli do wozowni gdzie stał iego powóz i podpalili go, szczęściem że wcześniej spostrzeżono ogień i ugaszono, gdyż już zagrażał bardzo niebezpieczeństwem spalenia kilku przyległych zabudowań. — Potwierdza się, że *Królowa Belgicka* znowu jest przy nadziei. — *Xłna Berry* ieszcze nie widziała się z *Karolem Xtym* i podobno jest dalekiem poiednanie się jej zrodziną. — Niektóre gazety *Paryzkie* zaprzeczają, że *Wice Król Egiptu* zaciągnął z *bankierem Francuzkim* znaczną pożyczkę, iskoteż, że wojsko *Rossyjskie* weszło do *Persji*. — *Bankier Fuld* wyznania *mojżeszowego*, spodziewa się, że zostanie obranym członkiem *Izby deputow.*; ma bardzo licznych stronników; będzie to pierwszy przykład we *Francji*.

Rozmaitości. — Osobliwsze dzieło zjawi się wkrótce na *Paryzkim* teatrze *Wodewilów*, będzie to komedjo-opera iedno-aktowa, nad której ułożeniem pracuje 31 poetów! a tytuł jej *Wieża Babilońska*. — *Naturaliści* uważają że tego roku w *Niemczech* bardzo iest mniej *Motyli* iak zwykle, a w *Prusiech* *Bociany* wyrzucają swoje młode zgniazda, albo je pożerają; szczególniejsza może być tego przyczyna gdyż tam na żywności im niezbywa. — W *Tunni* w okręgu niższego *Menu*, d. 5 z. m. 20 robotników idąc z kopalni tamtejszych napadnięci przez burzę, schronili się pod duże drzewo, w tem piorun uderza w toż drzewo, i wszyscy 20 bez zmysłów padają na ziemię. *Doktor* tamtejszy *P. Fresz* gdy się o tem dowiedział, przybiegł natychmiast na ratunek, iakoż udało mu się 17 osób ocalić, chociaż ranieni i popaleni, ale 3 *Dziewczęta* zostały zabite i żaden ratunek nie pomógł.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zamojski Kon; Hra: z Gruszczyzna, Czarnecki Wła:

Hra: z Poznania, Dik Pułko: z Brześcia, Folkierski Piotr Dzie: z Chocicza, Zakrzewski Fry: Dzie: z Celjowa, Karnicki Just: Dzie: z Guber: Witebskiej, Rembieliński Jan Dzie: z Ogródzienia, Jastrzębski Jan Dzie: z Sniadowa, Stamm Jak: Ob: z Hagi, Sierputowski Remi: Dzie: z Komorówki, Żaboklicki Wal: Dzie: z Zaliwia, Truskolawski Alex: Dzie: z Kowies.

DONIESIENIA.

Gdy w Dobrach Kockich z przyczyny wypuszczenia ich w dzierżawę znajduie się do sprzedaży O-WIEC wysoko poprawnych tysiąc kilkaset, między temi są: Tryki, Maciory i Skopy, tudzież kilkadziesiąt sztuk BYDEA rogatego, i kilkadziesiąt sztuk TRZODY CHLEWNEJ, na zaletę Owiec dodać można, iż te pochodzą z oryginalnych przed 20 laty sprowadzonych Owiec z Hiszpanji. Ktoby więc chęć miał nabycia co z takowych inwentarzy czy ogółem czy to częściowo, donosi się niniejszem, iż termin do sprzedaży przez Licytacją dobrowolną oznaczony jest na dzień 15 Lipca r. b. w Mieście Kocku, Obwodzie Radzyńskim, Wództwie Podlaskiem.

W dniu 2 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1433, niezawodnie sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie Stoły, Krzesła, Szafki, Łóżka, Piwo, Wódka, i t. d.

Adam Łukasiewicz K. T. C. W. M.

OBLIGACJA HIPOTECZNA, w formie Urzędowej istniejąca, Summę kapitalną zł: 85,000 obejmująca, z procentami kilka letnimi zalegającemi, ciężące Dobra Palczew i Michałów z przyległościami, w Obwodzie Warszawskim, Wództwie Mazowieckiem syntuowane, jest pod korzystnymi warunkami do zbycia. Bliższą wiadomość i informacją, można powziąć u właścicielki tejże summy w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w mieszkaniu Nr 28.

W dniu 2 Lipca r. b. o godzinie 11ej przed południem, w Sekretarjacie Jeneralnym Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się licytacja in minus na uskutecznienie niektórych robót zewnątrz i wewnątrz pałacu Głównych Dyrektorów Skarbu w summie zł: 3,028 anszlagowanych. Mający chęć licytowania zechcą się stawić w miejscu i czasie oznaczonym z wadjum po zł: 300 w gotowiznie.

Przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1775, wprost Pałacu Krasieńskich zwanego, są jeszcze do wynajęcia kwartalnie lub rocznie, LOKALE to jest: na 1szem piętrze 5 Pokoi z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, Piwnicą, Drwalnią, razem lub na rozdział, podobnież na 2m piętrze, także i w Oficynie 2 Stancje; kto-

by sobie życzył z takowych iaki Lokal wynająć, zechce udać się do Rządy tego domu w podwórzku na dole, po dalszą informacją.

KONSSENS na utrzymywanie Sklepiku z Wiktuałami i Rewersa małe na opłacenie Podatku, należące do Wojciecha Dragau, zgubione zostały; uprasza o oddanie za nagrodą do Drukarni Kurjera.

SKLEP i 3 STANCJE do najęcia przy ulicy Freta Nr 257. Wiadomość tamże.

We Wsi MAŁOPOLE w Obwodzie i Powiecie Stanisławowskim położonej, jest do sprzedania 530 tłuśtych SKOPOW; ktoby życzył kupić hurtownie lub częściowo, może się zgłosić do tejże wsi 4 mile będącej od Warszawy za Wisłą, a mila za Miastem Radzymiinem.



Przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1296, są do sprzedania para rassowych Koni gnajdych, powozowych, dobrze ujeżdżonych, wraz z całą ZAPRZĘGĄ i KOCZEM, za bardzo pomierną cenę. Życzący sobie nabyć wraz z Koczem lub oddzielnie Koni albo też Kocz bez Koni, zechce się zgłosić do tegoż domu na pierwsze piętro.

Kto sobie będzie życzył wynajęcia KONI na spacer lub w niedaleką i lekką podróż, do swego powozu, raczy zgłosić się do domu Nr 1258 Lit: B przy ulicy Nowy Świat po prawej stronie na dole, gdzie znajduje się 5 Koni dobrych z stosowną zaprzęgą i dobrze ujeżdżonym Stangretem.

**** Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.*
SNIADANIE: Chłodnik, Zupa Włoska, Barszcz z rurą, Pieczeń cielęca i wołowa z szczyplorem, Polewica z chrzanem masłem i młodymi kartofelkami z różną, Rozbratel z piure cebulowem, Kotlety wieprzowe z sosem Tatarskim, Potrawa z kaczek z rzepką, Baranina z szabelbonem, Nóżki cielęce z marchewką, Zrazy Angielskie, Kotlety cielęce z bisz-melenem, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera.
SNIADANIE: Chłodnik Litewski, Buljon, Jesiotr z różną z jajami lub sałatką. Pieczeń Huzarska, Baranina duszona z kartofelkami, Cynadry, Kotlety wołowe z rusztu, Karafjoły z sosem winnym, Potrawa z pulard z karafjołami, Zrazy a la Nelson z grzybami, Kotlety cielęce z szabelbonem, etc.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś *Fra Djawolo.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nikt mnie nie zna. Bankructwo partacza. Wertor.*